

# Gaul, Jerzy

---

## Służba wywiadowcza w Polskiej Organizacji Wojskowej (1914-1918)

---

Przegląd Historyczny 86/2, 179-188

---

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY GAUL

## Służba wywiadowcza w Polskiej Organizacji Wojskowej (1914-1918)

Działalność wojskowa Polaków podczas I wojny światowej nie ograniczała się do prób powołania regularnych oddziałów wojskowych. Formacje legionowe u boku Austro-Węgier i Niemiec, Legion Puławski i korpusy w Rosji miały alternatywę w walce konspiracyjnej. Polska Organizacja Wojskowa utworzona na ziemiach Królestwa Polskiego w 1914 r. przez Józefa Piłsudskiego i ludzi reprezentujących obóz niepodległościowy rozwinęła się w siłę, która jesienią 1918 r. z powodzeniem stanęła do walki o wyzwolenie kraju.

POW w pojęciu jej twórców była oddziałem wojska polskiego działającym na tyłach wrogiej armii<sup>1</sup>. Miała zatem walczyć z nieprzyjacielem i przygotowywać grunt dla polskiego rządu. Sukcesy na tym polu zależały nie tylko od siły, wyposażenia i wyszkolenia oddziałów, ale także od sposobu prowadzenia operacji. Do kardynalnych nakazów sztuki wojennej należało poprzedzenie operacji wojskowych rozpoznaniem i wywiadem. W punkcie 13 deklaracji POW z 1914 r. czytamy: „Dział wywiadowczy ma na celu rozpoznanie sił i zamiarów wroga i jest kierowany specjalnym regulaminem”<sup>2</sup>.

Działalności służb wywiadowczych POW nie poświęcono należytej uwagi, jakkolwiek w ankiecie przeprowadzonej wśród członków POW przed II wojną światową punkt 15 dotyczył właśnie wywiadu<sup>3</sup>, a we wspomnieniach wielu uczestników walk z tamtych lat nie brakowało informacji o pracy wywiadowczej<sup>4</sup>. W najważniejszych opracowaniach syntetycznych dotyczących I wojny światowej dane o wywiadzie POW mają charakter ogólny<sup>5</sup>. Ramy terytorialne niniejszego artykułu ograniczają się do Królestwa Kongresowego i Galicji, gdyż tam właśnie

---

<sup>1</sup> *Polska Organizacja Wojskowa. Zadania i metody*, Warszawa 1918, s. 5.

<sup>2</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, POW, sygn. I.341.1.420.

<sup>3</sup> CAW, Relacje POW, sygn. 400.2022.

<sup>4</sup> *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910-1915*, Warszawa 1927; *Służba ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915-1918*, Warszawa 1929; *Polska Organizacja Wojskowa. Szkice i wspomnienia*, red. W. Lipiński i J. Stachewicz, Warszawa 1930; W. Jędrzejewicz, *POW i batalion warszawski. Moja służba 1914-1915*, Warszawa 1939.

<sup>5</sup> W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1915-1918*, Warszawa 1935, s. 152; A. Bełcikowska, *Polska Organizacja Wojskowa. Zarys dziejów*, Warszawa 1939, s. 9 nn.; T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984, s. 28-29, 181-183.

koncentrował swą działalność obóz niepodległościowy podczas I Wojny Światowej. Ponieważ w 1918 r. aktywność POW nabrała szczególnego rozmachu na terenach na wschód od Bugu, najistotniejsze informacje o tamtejszej służbie wywiadowczej zostaną również uwzględnione.

Praca wywiadu pozostawała w ścisłym związku z aktywnością i zmianami orientacji.

POW. Przypomnijmy zatem najważniejsze momenty jej działalności: 1. sierpień 1914 — sierpień 1915 był okresem orientacji antyrosyjskiej; 2. sierpień 1915 — październik 1916 przebiegał pod hasłem wstrzymania werbunku do Legionów; 3. od listopada 1916 do lipca 1917 POW pozostawała w służbie Tymczasowej Rady Stanu; 4. lipiec 1917 — listopad 1918 upłynął na zmaganiach z państwami centralnymi i ostatecznych narodzinach II Rzeczypospolitej.

Już w pierwszym okresie działania struktur konspiracyjnych w sierpniu 1914 r. po połączeniu Związku Strzeleckiego z Polskimi Drużynami Strzeleckimi uznano, że najpilniejszym zadaniem było zorganizowanie wywiadu<sup>6</sup>. Na jego czele stanął Konrad Libicki, który po ucieczce z Warszawy por. Aleksandra Tomaszewskiego w końcu stycznia 1915 r. objął po nim funkcje komendanta warszawskiej POW powstałej ostatecznie po połączeniu z tzw. Wolnym Strzelcem.

Działalności POW nadało rozmachu przybycie w październiku adiutanta Piłsudskiego por. Tadeusza Żulińskiego<sup>7</sup>. Przywiózł on rozkaz Piłsudskiego niezwłocznego rozpoczęcia walki i dywersji na tyłach wojsk rosyjskich. Przy powołaniu Lotnego Oddziału Wojska Polskiego istotną rolę odegrali przysłani z Oddziału Wywiadowczego I Brygady bojowcy PPS Jan Bielawski i Józef Kobiątko<sup>8</sup>. Obecność wywiadowców w służbie dywersyjnej nie była przypadkowa. Wywiad bowiem był warunkiem skutecznej dywersji. POW miała funkcjonować jako zaplecze legionowe<sup>9</sup>, jego silna i sprawna sieć wywiadu i propagandy, a mówiąc inaczej „stać się służbą informacyjną dla użytku Komendanta”<sup>10</sup>.

Wywiadem POW kierował Konrad Libicki (ps. Bujno), zarazem komendant Wolnej Szkoły Wojskowej<sup>11</sup>. W sierpniu 1915 r. dowódcą służby wywiadowczej i zastępcą szefa sztabu został ppor. Ignacy Boerner<sup>12</sup>. Wywiad korzystał w dużym stopniu z pomocy Oddziału Żeńskiego, kierowanego od 1916 r. przez Marię Kwiatkowską-Stefanowską, później — Jadwigę Barthel de Weydenthal (ps. Brzeska), wreszcie w 1918 r. — Marię Gieysztor (ps. Mirska)<sup>13</sup>. Sekcję Wywiadowczą prowadziła początkowo Irena Wasiutyńska (ps. Sowa), od grudnia 1914 r. Jadwiga

<sup>6</sup> A. Tomaszewski, *Wspomnienia z początków POW*, „Strzelec” 1934, nr 45 z 11 listopada.

<sup>7</sup> W. Lipiński, op. cit., s. 149 n.; T. Nałęcz, op. cit. s. 17 nn.

<sup>8</sup> W. Lipiński, op. cit., s. 151-152.

<sup>9</sup> A. Minkowski, *Na marginesie XX-lecia POW*, „Strzelec” 1934, nr 45 z 11 listopada.

<sup>10</sup> W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, Wrocław 1993, s. 12.

<sup>11</sup> W. Brzozowski, *Powstanie i pierwszy rok pracy POW*, „Strzelec” 1934, nr 45 z 11 listopada; W. Jędrzejewicz, *POW i batalion warszawski*, s. 83.

<sup>12</sup> J. Kochanowski, *Zapomniany prezydent. Życie i działalność Ignacego Boernera*, Warszawa 1993, s. 65-69. Według J. Piłsudskiego Boerner zajmował się m.in. „przeszwarcowaniem wielkiej ilości młodzieży z Galicji, która była zagrożona w tym czasie wzięciem jej do wojska austriackiego” (*Pisma zbiorowe*, Warszawa 1937, t. IX, s. 301).

<sup>13</sup> M. Jaxa-Kwiatkowska, *Oddział Żeński POW*, [w:] *Wierna służba*, s. 205-208.

Barthel de Weydenthal<sup>14</sup>. Do sekcji tej kierowano osoby najbardziej wyrobione i najlepiej przygotowane pod względem wojskowym. Prowadzono też specjalistyczne szkolenia. Wacław Jędrzejewicz wykładał na kursach wywiadowczych organizowanych na pensji Zofii Wołkowskiej przy ówczesnej ulicy Pięknej. Lokal dostarczyła Zofia Steinówna, która była tam nauczycielką. Członkinie Oddziału Żeńskiego oddały ogromne usługi służbie wywiadowczej. „Po prostu trudno sobie wyobrazić — pisał Jędrzejewicz — jakby wyglądała nasza praca wywiadowcza bez tej pomocy”<sup>15</sup>.

Wiadomości zebrane przez poszczególne oddziały wywiadowcze po uporządkowaniu przekazywano do komendanta Libickiego. Tam były segregowane, układane w specjalne mapy, wciągane do ksiąg ewidencyjnych wywiadu. Tam też robiono zestawienia, które potem wysyłano przez front do Józefa Piłsudskiego. Czynności te wykonywano zazwyczaj w mieszkaniu Marii Gieysztorówny, byli przy nich obecni dowódca POW por. Żuliński, szef sztabu por. Tomaszewski i dowódca wywiadu por. Libicki. Odprawy Biura Wywiadowczego odbywały się też u Z. Steinówny do lipca 1915 r., tj. daty jej aresztowania. Księgi ewidencyjne były tam tak doskonale ukryte, że mimo rewizji, podczas której Steinówna została aresztowana, nie znaleziono ich, a później zabrano je ukradkiem. Do meldowania się wywiadowców z raportami z prowincji służyło mieszkanie p. Sołomowiczówny. Wszystkie materiały wywiadowcze opracowywano w raporty dla I Brygady. Przewoziły je przez front kurierki Oddziału Wywiadowczego kpt. Światopełka. Raporty musiały mieć jak najmniejszą objętość, aby można je było łatwo ukryć. Pisano je małym piórkiem na cienkiej bibułce, zaszywano w ubranie, chowano w podszwach obuwia, ustnikach papierosów. Kurierki uczyły się ich na pamięć. W kwietniu i maju 1915 r. przedostanie się przez front wskutek rozwiązania Oddziału Wywiadowczego I Brygady było prawie niemożliwe. Znalaziono inny sposób dostarczania Legionom wiadomości. Ponieważ dwa pisma warszawskie „Kurier Warszawski” i „Kurier Poranny” dochodziły do Legionów, ustalono odpowiedni

<sup>14</sup> J. Barthel de Weydenthal, *Sekcja wywiadowcza POW*, [w:] *Wierna służba*, s. 212-216; W. Borkowska, *Wspomnienie ze służby wywiadowczej*, [w:] *Wierna służba*, s. 216-219; A. Bełcikowska, op. cit., s. 9-11; W. Jędrzejewicz, *POW i batalion warszawski*, s. 114. Do sekcji wywiadowczej należały: Wacława Borkowska, Antonina Rokicka, Pela Rakowiecka, Stenia Bobowska, Maria Bitnerówna, Stanisława Krasuska, Henryka Jaroszyńska i Zofia Budzińska. Raporty ze szpitali dostarczały Halina Ciaglińska, Janina Szymońska i Maria Gieysztor. W wywiadach brały także udział członkinie Organizacji Młodzieży Narodowej i Drużyn Bartosowych. (J. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 213).

<sup>15</sup> Tamże, *Działalność wywiadowcza — jak zauważa T. Nałęcz* (op. cit., s. 28) — wymagała doświadczenia i rutyny. Niedostatki w tym zakresie rekompensowano w POW oficerami legionowymi przebywającymi z frontu oraz fachowymi wydawnictwami. Wydany w warunkach konspiracyjnych *Zbiór wiadomości wojskowych dla żołnierzy i podoficerów* (Warszawa 1915) poświęca wiele miejsca wywiadam. Wedle podanej tam definicji „istota wywiadów polega na bliskim podejściu nieprzyjaciela, dokładnej obserwacji i utrzymaniu z nim kontaktu nieprzerwanie, dniem i nocą” (s. 32). W instrukcji precyzuje się także skład patroli oraz sposób sporządzania meldunków wywiadowczych (mają odpowiadać na pytanie: kto? co? gdzie? kiedy? — widział; ile? jak?). Wywiady wojskowe miały być przeprowadzane przed wejściem do walki za pomocą patroli bojowychznaczonych w każdym plutonie z góry (s. 33). Była to więc instrukcja dla piechoty, niezbyt dostosowana do warunków miejskich. Interesujące treści znajdują się w pracy W. O r d o n, *Wywiady*, Wilno 1915, gdzie mowa jest m.in. o wywiadach strategicznych i taktycznych.

klucz i wiadomości wojskowe umieszczano w formie ogłoszeń o zaginionych psach i przedmiotach codziennego użytku<sup>16</sup>.

Główne posterunki wywiadowcze znajdowały się na moście Kierebedzia, Krakowskim Przedmieściu, Nowym Świecie, Alejach Jerozolimskich — najważniejszych szlakach wojska rosyjskiego przechodzącego przez miasto. Wywiadowczy nie zwracały uwagę na rodzaj broni, jednostki wojskowe, ilość żołnierzy i oficerów w jednostce (przepisowa czy mniejsza), rodzaj uzbrojenia, ogólna postawa wojska, jego nastroje itp.<sup>17</sup>.

Wyprawy wywiadowcze w okolicach Warszawy miały na celu, oprócz zdobycia wiadomości ściśle wojskowych, zbadanie stanu dróg, kolejek dojazdowych, usposobienia ludności. Tego rodzaju wywiady prowadzone były w Pułtusk i Mankowie (W. Borkowska), w Błoniu i Sochaczewie (J. Barthel de Weydenthal), Radzyminie i Puławach (M. Korniłowiczówna)<sup>18</sup>.

Akcje dywersyjne przeprowadzane przez POW wymagały uprzedniego przygotowania wywiadowczego. W celu zebrania niezbędnych danych do planowanej akcji odcięcia Warszawy od prowincji i Petersburga przez zniszczenie połączeń telegraficznych i kolejowych komenda wysłała wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych dwuosobowe patrole. Wolna Szkoła Wojskowa otrzymała zadanie przeprowadzenia wywiadów na terenie Warszawy. Uczestniczył w nich m.in. W. Jędrzejewicz wraz z Leonem Kocem<sup>19</sup>.

Wywiady przeprowadzane przed akcjami Oddziałów Lotnych były bardzo często robione nie przez sympatyków czy członków POW, lecz przez samych członków tych oddziałów. Wywiad miał dostarczyć danych o obiekcie akcji, rozmieszczeniu najbliższych posterunków policyjnych i wojska, o warunkach odwrotu. Wszystkie te elementy musiały być znane dokładnie jednemu z uczestników akcji, gdyż każda nieścisłość, jaka mogłaby powstać przy przekazywaniu informacji drugiej osobie przez niezrozumienie czy zapomnienie jakiegoś szczegółu mogłaby później spowodować niepowodzenie całego przedsięwzięcia<sup>20</sup>.

Szczególnie intensywną działalność wywiadowczą prowadzono przez dwa ostatnie tygodnie okupacji rosyjskiej. Obawiano się, że Rosjanie podczas wycofywania się ewakuują wszystkich mężczyzn zdolnych do służby wojskowej. POW postanowiła temu zapobiec i porozmieszczać w różnych punktach miasta oddziały zbrojne w celach obrony. Sekcja wywiadowcza otrzymała zadanie zebrania odpowiednich informacji. Należało zrobić plan, zaznaczyć na nim ważniejsze budowle, place i ulice, domy przechodnie, posterunki policji itp. Do pracy tej stanęli prawie wszyscy członkowie oddziału męskiego i żeńskiego. Każdy był zobowiązany do sporządzenia raportu i zaopatrzenia go w szkic sytuacyjny. Ponieważ większość wywiadowców trudniła się pracą zarobkową, zadanie to wykonywano głównie w godzinach popołudniowych<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> J. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 214-215; W. Brzozowski, op. cit.; W. Jędrzejewicz, *POW i batalion warszawski*, s. 71.

<sup>17</sup> J. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 213-214.

<sup>18</sup> Tamże, s. 214.

<sup>19</sup> W. Jędrzejewicz, *POW i batalion warszawski*, s. 95-99.

<sup>20</sup> W. Brzozowski, *Oddział Lotny Wojsk Polskich (1914-1915)*, „Niepodległość”, 1939, t. 19, z. 3, s. 334-335.

<sup>21</sup> J. Barthel de Weydenthal, op. cit., s. 215-216; W. Jędrzejewicz, *POW i batalion warszawski*, s. 174.

Jednym z ostatnich poleceń było przygotowanie opinii wywiadu czy będzie można przeszkodzić w wysadzeniu minowanych przez Rosjan mostów. Zadanie to pod względem obserwacyjnym — jak wspomina W. Jędrzejewicz — nie było trudne, gdyż można było spacerować po moście Kierbedzia. Jednak organizacja nie była technicznie przygotowana do takiej akcji<sup>22</sup>.

Po wkroczeniu Niemców do Warszawy i wymarszu Oddziału Żulińskiego na front POW przeżywała regres. Przybycie 14 września nowego komendanta, oficera sztabu I Brygady kpt. Tadeusza Kasprzyckiego, miało nadać organizacji nowego ducha. Wobec faktu, że również w nowej deklaracji POW wrogiem była nadal Rosja a sprzymierzeńcem państwa centralne, POW w pierwszym rzędzie miała stać się szkołą przygotowującą kadry dla polskiego wojska<sup>23</sup>. W działaniach POW w tym okresie wielką rolę odgrywała także polityka, a zwłaszcza walka ze zwolennikami dalszej rozbudowy Legionów. W tym celu umieszczano w aparacie werbunkowym zaufanych ludzi, którzy pozyskiwanych ochotników zamiast wysyłać na front kierowali do szeregów wojskowej konspiracji<sup>24</sup>. W nowej sytuacji straciły rację bytu dwie istotne poprzednio formy aktywności — bojowa i wywiadowcza<sup>25</sup>. W jednym z pierwszych rozkazów wydanych po 5 sierpnia naczelne władze POW rozwiązały oddziały lotne i zakazały ich zakładania na przyszłość<sup>26</sup>. Czy podobnie rygorystycznie potraktowano służbę wywiadowczą? Wielce wymowny jest fakt, że w nowej strukturze organizacyjnej nie było oddziału wywiadowczego<sup>27</sup>. Wiadomo, że placówki POW poza granicami Królestwa, np. w Petersburgu, samorzutnie poniechały w tym czasie działalności wywiadowczej z powodu utraty wszelkich kontaktów z krajem. Zebranych informacji — jak twierdzono — nie było zresztą komu przekazywać<sup>28</sup>.

Zwrot w działalności POW zaznaczył się dopiero w połowie 1917 r. Z chwilą gdy stało się jasne, że głównym przeciwnikiem będą Niemcy, zarysowała się konieczność ponownego zakonspirowania organizacji, przestrzegania zasad konspiracji i podjęcia czynności wywiadowczych<sup>29</sup>. Działania te zbiegły się z kontrakcją władz niemieckich, które uznały, że POW zaczęła się rozwijać w „dokładnie i mocno zorganizowane tajne państwo w państwie. Do tego nastąpiła w maju i czerwcu zupełna zmiana postawy politycznej POW wobec państw centralnych tak, że musiano przedsięwziąć jej zupełne zgnicenie”<sup>30</sup>.

<sup>22</sup> J. Barthele de Weydenthal, op. cit., s. 216; W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, s. 29; por. Raport nr 2 Komendy Naczelnej POW do Komendanta Głównego z 11 V 1916 r. — CAW, POW, sygn. I.341.1.423.

<sup>23</sup> T. Nałęcz, op. cit., s. 47 nn.

<sup>24</sup> Tamże, s. 66.

<sup>25</sup> Tamże, s. 61; M. Wrzosek, op. cit., s. 278.

<sup>26</sup> T. Nałęcz, op. cit., s. 61. Nie podaje jednak dokładnie o jaki rozkaz chodzi.

<sup>27</sup> W. Lipiński, op. cit., s. 157.

<sup>28</sup> Z. Żmigrodzki, *Konspiracyjna akcja wojskowo-niepodległościowa na terenie Petersburga*, „Strzelec” 1934, nr 45 z 11 listopada, s. 34.

<sup>29</sup> Odprawa komendanta szkół okręgu IVa z 12 VI 1917 r. — T. Nałęcz, op. cit., s. 131. W składzie Komendy Naczelnej wiosną 1917 r. znajdowały się takie osoby jak Konrad Libicki, Stanisław Hempel, Adam Skwarczyński, Walery Sławek (T. Nałęcz, op. cit., s. 114), związane poprzednio z działalnością wywiadowczą.

<sup>30</sup> *Polska Organizacja Wojskowa w świetle tajnego raportu niemieckiego*, „Niepodległość” 1929/1930, t. 1, z. 2, s. 158.

W warszawskiej Komendzie Naczelnej wydział wywiadu i działań czynnych powołano do życia jesienią 1917 r. Na jego czele (od 15 września 1917 r.) stał Marian Kościalkowski, jego zastępcą był Adam Rudnicki. Praca wydziału polegała na zorganizowaniu ludzi zdecydowanych na wszystko i utworzeniu oddziałów lotnych, wyszkoleniu ludzi tak pod względem bojowym jak wywiadowczym, rozpoczęciu akcji wywiadowczych i na tej podstawie również zbrojnych, zorganizowaniu służby łączności i personelu kurierskiego<sup>31</sup>.

Przy każdym okręgu powstał przynajmniej jeden oddział lotny oraz wywiadowczy. Od Komendy Naczelnej, poprzez okręgi aż po obwody istniały biura wywiadowcze pokrywające siecią całą Polskę i sięgające w głąb terenów obcych. Działalność wywiadowcza była ściśle powiązana z akcjami oddziałów lotnych i podlegała odnośnym komendom okręgów. Decydującą rolę odgrywały jednak dyrektywy płynące z Komendy Naczelnej<sup>32</sup>.

Dla przygotowywania akcji zbrojnych potrzebne były środki pieniężne, które zdobywano na okupantach, m.in. w słynnej akcji pod Bąkowcem. Przedsięwzięcia takie poprzedzano drobiazgowymi czynnościami wywiadowczymi<sup>33</sup>.

Wśród członków POW rozpowszechnione było przekonanie, że Niemcy są daleko mniej groźnym przeciwnikiem niż Rosjanie<sup>34</sup>. Obecne im były metody i sposoby pracy konspiracyjnej. Potrzebowali czasu zanim przygotowali się do walki z konspiracją i wyszkolili funkcjonariuszy tajnej policji. Skuteczność ich akcji osłabiał fakt, że w policji niemieckiej pracowali Polacy ostrzegający niejednokrotnie swoich rodaków o zamiarach władz i składający sprawozdania z postępu prac wywiadu niemieckiego<sup>35</sup>.

Z drugiej strony Niemcy również nie próżnowali i inwigilowali POW. O ich sukcesie świadczy fakt, że byli poinformowani o istnieniu żandarmerii POW<sup>36</sup>. Początki tego oddziału sięgają wiosny 1917 r. Duży napływ nowych członków postawił na porządku dziennym sprawę dyscypliny i karność. Zadania żandarmerii wykaczały poza zwykłe czynności dyscyplinarne i porządkowe (obserwacja ludzi zgłaszających się do POW, ochrona lokali konspiracyjnych). Zajmowała się rów-

---

<sup>31</sup> A. Rudnicki, *Kilka uwag o roku przelotowym w dziejach Polskiej Organizacji Wojskowej (1917-1918)*, [w:] *Polska Organizacja Wojskowa. Szkice i wspomnienia*, s. 86-96. Komendant poznańskiej POW Wincenty Wierzejewski będąc w październiku 1917 r. w Warszawie wszedł w kontakt z szefem Oddziału Wywiadowczego Komendy Naczelnej nr 1 POW w Warszawie Adamem Rudnickim i omawiał z nim sprawy organizacyjne oraz wywiadowcze i ewentualnie uwolnienie Komendanta Piłsudskiego z twierdzy magdeburskiej — K. K a n d z i o r a, *Działalność POW w Poznaniu. Przyczynek do historii Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego w latach 1918-1919*, Warszawa 1939, s. 82.

<sup>32</sup> Tamże, s. 91.

<sup>33</sup> A. Rudnicki, *Eks-Bąkowski*, [w:] *Polska Organizacja Wojskowa. Szkice i Wspomnienia*, s. 105 nn. Szczególną rolę w tych wywiadach odegrała Halina Starczewska.

<sup>34</sup> A. M a r u s z e w s k i, *POW na Podlasiu*, s. 158-159.

<sup>35</sup> Tamże, s. 163-164.

<sup>36</sup> *Polska Organizacja Wojskowa w świetle tajnego raportu niemieckiego*, s. 352. E. Schultze informuje w nim, że żandarmeria pozostaje pod kierownictwem specjalnego komendanta. Wśród jej zadań wymienia obserwację ludzi pragnących wstąpić w szeregi POW, inwigilację podejrzanych osób oraz pilnowanie gmachów konspiracyjnych. Schultze pisze, że znany jest mu jeden wypadek, gdy na rozkaz komendanta okręgowego u jednego z członków POW przeprowadzono rewizję i skonfiskowano pewne rzeczy.

niez wywiadem i kontrwywiadem. Inwigilowano członków, których lojalności władze przestały być pewne. Regulamin żandarmerii POW mówił również o powołaniu wydziałów tajnej policji podlegających bezpośrednio komendantowi żandarmerii. Żandarmom w czasie służby przysługiwały nadzwyczajne uprawnienia. Po okazaniu legitymacji ich poleceniom winni ulegać wszyscy członkowie POW, z wyjątkiem dowódców najwyższego szczebla<sup>37</sup>.

Od wiosny 1918 r. poczynania POW stają się bardziej zdecydowane. Poszczególne komendy naczelne podejmują różne działania skierowane tak przeciw Niemcom jak Austriakom. Od maja 1918 r. Komenda Naczelna nr 1 w Warszawie dzieliła się na osiem wydziałów funkcjonujących w ramach dwóch grup. Do grupy B należał wydział VI — wywiadu i działań czynnych<sup>38</sup>. Od 1 maja 1918 na jego czele stał por. Styczyński, jego zastępcą był oficer POW Andrzej Beniowski. W wydziale istniała sekcja męska przygotowywana w ramach kursu do objęcia funkcji kierowników wywiadu oraz sekcja żeńska przygotowywana w ramach kursu do służby wywiadowczej i kurierskiej. W maju wydział przygotował projekt instrukcji wywiadowczej. Przewidywała ona, że w skład oddziałów wywiadowczych wchodzić mogą „jedynie ludzie zupełnie rozporządzalni, którzy odpowiadają wymaganiom ścisłej konspiracji”<sup>39</sup>. Zadania zależały od szczebla na jakim dany oddział funkcjonował. Centralny Oddział Wywiadowczy miał przeprowadzać wywiady specjalnej wagi na terenie całego Królestwa, sprawdzać wywiady już zrobione, a mające duże znaczenie, robić wywiady dla celów specjalnych, zorganizować służbę kurierską. Podobne zadania, lecz na terenie okręgu, przewidywano dla okręgowych oddziałów wywiadowczych. Obwodowe oddziały wywiadowcze miały być organami wywiadów bezpośrednich.

Instrukcja Wydziału Wywiadowczego wydana przez dowództwo okręgu I w czerwcu 1918 r. określała zasady konspiracji obowiązującej każdego członka wydziału: „Praca wydziału wywiadowczego może mieć wartość dla organizacji tylko dopóty, dopóki nikt zewnątrz wydziału stojący o niej nie wie”<sup>40</sup>.

Warszawska POW inspirowała zamach na komisarza policji politycznej i szefa kontrwywiadu niemieckiego Ericha Schultze. Bezpośrednimi wykonawcami byli członkowie Oddziału Bojowego PPS<sup>41</sup>. POW dążyła do penetracji najrozmaitszych urzędów i instytucji niemieckich. Usiłowała lokować swoich ludzi także w *Polnische Wehrmacht*. Por. Tadeusz Alf-Tarczyński, tuż po powrocie z niewoli do Warszawy na przełomie maja i czerwca, otrzymał rozkaz od por. Jana Wojsznara-Opielińskiego (ówczesnego komendanta naczelnego) wstąpienia do Polskiej Siły Zbrojnej<sup>42</sup>. Jego zadanie miało polegać na utrzymywaniu kontaktu z tymi legionistami z Benjaminowa, którzy zdecydowali się wstąpić do oddziałów kontrolowanych przez Niemców, stworzeniu komórki POW, wreszcie wysondowaniu

<sup>37</sup> Regulamin żandarmerii POW przy okręgu I b — CAW, POW, sygn. I.341.1.424.

<sup>38</sup> T. N a ł ę c z, op. cit., s. 180.

<sup>39</sup> Projekt instrukcji dla oddziału wywiadowczego z 18 maja 1918 r. — CAW, POW, sygn. I. 341.1.142; por. raport nr 1 wystosowany przez 2-go zastępcę Komendanta Naczelnego Budrewicza do Komendy Głównej 30 maja 1918 — CAW, POW, sygn. I.341.1.420.

<sup>40</sup> Instrukcja Wydziału Wywiadowczego dowództwa okręgu I z czerwca 1918 r. — CAW, POW, sygn. I.341.1.420.

<sup>41</sup> J. B e n e d e k ó w n a, *W pracy Pogotowia Bojowego PPS*, [w:] *Służba ojczyźnie*, s. 199.

<sup>42</sup> T. A l f - T a r c z y ń s k i, *Wspomnienia oficera Pierwszej Brygady*, Londyn 1979, s. 67-68.



możliwości kradzieży broni. Zadania te zostały niezrealizowane z powodu odmowy płk. Henryka Minkiewicza przyjęcia Alfa-Tarczyńskiego w szeregi Polskiej Siły Zbrojnej.

Ważną rolę w działaniach POW odegrała Komenda Naczelna nr 2 na obszarze Galicji. Po aresztowaniach latem 1917 r. członków POW przez władze niemieckie, właśnie na terenie Krakowa szukała schronienia Komenda Główna, którą objął płk. Edward Rydz-Śmigły. Przy Komendzie Naczelnej, okręgach i obwodach powstały biura wywiadowcze i oddziały lotne, ściśle ze sobą powiązane<sup>43</sup>. Na czele krakowskiego wywiadu i oddziału lotnego stali kpt. Witold Sokołowski i Zygmunt Burchardt. Jedną z form ich działalności było przygotowywanie dokumentów dla uwolnionych z internowania legionistów oraz na potrzeby organizacji<sup>44</sup>.

1 lipca 1918 27 członków POW zostało z rozkazu krakowskiej K-Stelle aresztowanych i oskarżonych o zdradę stanu i szpiegostwo<sup>45</sup>. Obowiązki wywiadowcze w większym stopniu spadły na oddział żeński, zorganizowany w Krakowie po pokoju brzeskim przez Halinę Kowalską i Wandę Jabłońską<sup>46</sup>. Zadaniem wywiadowczymi i kontrwywiadowczymi zajmowała się sekcja I kierowana przez W. Jabłońską. Oddział wykonał 94 wywiady, w tym 34 ze sporządzaniem szkiców sytuacyjnych koszar, biur wojskowych, składów amunicji, fortów itp. Notowano stan liczebny i narodowościowy oddziałów austriackich, narodowość i przekonania dowódców, ruchy wojsk. Do istotnych zadań należało zdobywanie depesz i tajnych dokumentów z K-Stelle i planów z Dyrekcji Kolei. Do zdobywania cennych wiadomości wykorzystywano kontakty towarzyskie, w przemyślny sposób dostawano się do budynków wojskowych. Ważną rolę w zdobywaniu informacji odegrała Helena Freireichówna, która na polecenie Komendy Naczelnej wystarała się o posadę w biurze wojskowym na kopcu Kościuszki. Od niej otrzymywała organizacja odpisy ważnych dokumentów regulujących pracę austriackiej załogi Krakowa. Nad ruchem oddziałów na liniach kolejowych czuwały cztery urzędniczki zatrudnione w dyrekcji kolei<sup>47</sup>.

Gdy w pierwszych dniach czerwca rozpoczęły się aresztowania członków POW, na oddział żeński spadł obowiązek zorganizowania nowej sekcji kontrwywiadu<sup>48</sup>. Jego praca polegała na czuwaniu nad bezpieczeństwem władz, m.in. Rydza-Śmigłego, oraz lokali organizacji. Śledzono austriackich agentów, w tym szefa austriackiej K-Stelle mjr. Ludwika Morawskiego, o którym organizacja otrzymała poufną wiadomość, iż ma zleczone szpiegowanie POW. Zadania tego podjęła się Wanda Dobrowolska<sup>49</sup>.

4 października sekcja broni została przemianowana na sekcję kontrwywiadu i przystąpiono do ostatecznej rozgrywki. Całą służbę wywiadowczą pełniło 15 powiacczek. Dzień 29 października wyznaczyła komenda jako ostateczny termin przy-

<sup>43</sup> Historia POW Kraków-Miasto (maszynopis) — CAW, POW, sygn. I.341.1.427.

<sup>44</sup> Tamże; W. Sokołowski, *Z Legionów do POW*, [w:] *Poznań Marszałkowi Piłsudskiemu*, 19 III 1933, Poznań 1933, s. 65 nn.

<sup>45</sup> M. Kornilowiczówna, *Oddział żeński w Krakowie*, [w:] *Służba ojczyźnie*, s. 123.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> H. Więckowska, H. Lipińska, *Oddział żeński* (maszynopis) — CAW, POW, sygn. I. 341.1.427.

<sup>48</sup> M. Kornilowiczówna, *Oddział żeński POW w Krakowie*, s. 123.

<sup>49</sup> K. Kornilowicz-Strońska, *POW w Krakowie* — CAW, POW, sygn. I.341.1.428.

gotowania całego materiału wywiadowczego, uzupełnionego nazwiskami żołnierzy austriackich, którzy zostali pozyskani dla sprawy narodowej<sup>50</sup>.

W zakres czynności lwowskiego oddziału żeńskiego wchodziła również służba kurierska i wywiadowcza<sup>51</sup>. Wywiady przeprowadzała H. Bujwidówna przy pomocy sekcji gimnazjalistek z wyższych klas. Służba wywiadowcza była dobrze zorganizowana, gdyż na kilkanaście dni przed zajęciem Lwowa przez Ukraińców oddział wywiadowczy miał dokładne dane o rozlokowaniu wojsk, składach broni, punktach, które mogą być zajęte przez Ukraińców. Informacje te — jak twierdziła H. Bujwidówna — były często lekceważone przez męski oddział wywiadowczy. Prężne oddziały wywiadowcze działały również na prowincji<sup>52</sup>. Wywiad ofensywny miał za zadanie utrzymanie w stałej ewidencji stanu liczbowego ludzi, broni i amunicji wojsk ukraińskich, śledzenie rozmieszczenia tych oddziałów, ewidencję mostów i linii kolejowych oraz połączeń telegraficznych i telefonicznych, przejmowanie depešz urzędowych austriackich i ukraińskich<sup>53</sup>. W służbie ofensywnej działali wojskowi odpowiednio przeszkoleni. Do pracy tej używano również konfidentów pozostających z wiedzy i woli organizacyjnej w służbie ukraińskiej, głównie w żandarmerii i na kolei. Do zadań służby defensywnej należało śledzenie i utrzymywanie w ewidencji składów broni, ochrony ukraińskiej, kontrolowanie funkcji i działalności organizacji politycznych i humanitarnych. W tym celu w Stryju trzymano po jednym mężu zaufania w Komitecie Międzypartyjnym, Komitecie Ratunkowym, Komitecie Pomocy Dla Internowanych. W służbie defensywnej używani byli wyłącznie członkowie POW, często osoby cywilne i kobiety<sup>54</sup>.

W 1918 r. dużą wagę przywiązywano do służby kontrwywiadowczej. Działała żandarmeria, która wydawała opinie o członkach organizacji, śledziła szpiegów, badała nastroje w organizacji i wśród ludności, zbierała informacje o zamiarach władz<sup>55</sup>. W październiku do wielu obwodów trafił rozkaz POW dotyczący organizacji żandarmerii. Nakazywał jej organizację w możliwie najkrótszym czasie.

---

<sup>50</sup> M. K o r n i ł o w i c z ó w n a, *Oddział żeński POW w Krakowie*, s. 124. Instrukcja operacyjna do komend okręgowych z 6 XI 1918 r. w ramach projektowanej akcji czynnej przewidywała przeciwstawienie się represjom ze strony żandarmerii i tajnej policji, ewentualnie także wojska. W związku z akcją niedopuszczania do wywozu zarekwirowanych materiałów należało prowadzić wywiady składów takich towarów, śledzić ruch na kolei itp. Akcja wywiadowcza miała być skierowana oprócz tego na śledzenie garnizonów wojsk, składów broni i amunicji — CAW, POW, sygn. I.341.1.420.

<sup>51</sup> H. B u j w i d ó w n a, *Oddział żeński POW we Lwowie*, [w:] *Służba Ojczyźnie*, s. 129-130.

<sup>52</sup> CAW, Relacje POW, sygn. 400.2022.

<sup>53</sup> Komenda Obwodowa w Stryju. Raport ogólny z działalności Oddziału Wywiadowczego za czas od 2 IX 1918 do 25 V 1919 r. Komendant oddziału pchor. Alfred Birkenmayer-Straszewski — CAW, POW, sygn. I.341.1.423.

<sup>54</sup> Tamże; J. B a r t h e l d e W e y d e n t h a l, H. S t a t t l e r ó w n a, *Oddział żeński POW*, [w:] *Służba ojczyźnie*, s. 84 podaje informacje o kobietach-członkiniach POW wchodzących w skład żandarmerii.

<sup>55</sup> W raporcie żandarmerii POW nr 212 z dnia 22 XI 1918 r. informowano Naczelną Komendę POW, że po ujawnieniu zmienił się charakter pracy żandarmerii, gdyż w czasach konspiracji zajmowano się głównie wywiadem politycznym, mniejszy nacisk kładąc na tropienie szpiegli, a teraz znów musiano z konieczności wylapać urzędników i agentów z niemieckiej Feldpolizei — CAW, POW, sygn. I. 341.1. 425. O działalności żandarmerii w komendach okręgowych por. CAW, Relacje POW, sygn. 400.2022.

Posterunki miały pełnić rolę służby bezpieczeństwa organizacji. Po wydaniu stosownego rozkazu przejąć miały służbę bezpieczeństwa publicznego<sup>56</sup>.

Zaostrzająca się walka prowadziła do coraz większego utajniania struktur wywiadowczych i kontrwywiadowczych. W POW powstawały komórki ściśle zakonspirowane. W skład organizacji ścisłej wchodziła komenda obwodu, organ bojowy, biuro wywiadowcze, referent polityczny. Należeli do niej ludzie zupełnie pewni, zakonspirowani nawet przed członkami organizacji. Ludzie ci obsadzali biuro wywiadowcze, żandarmerię, oddział lotny<sup>57</sup>.

Na podkreślenie zasługują akcje skierowane przeciwko najwyższym przedstawicielom władz okupacyjnych. Wspominaliśmy już o udanym zamachu na Schultzeo. Organizacja w Piotrkowie planowała zamach na ppłk Löfflera, kierownika tamtejszej żandarmerii i ppłk. Macha, zastępcę komendanta obwodu<sup>58</sup>. Przeprowadzeniu akcji przygotowywanej przez 4-osobowy oddział lotny przeszkodziły nagle wyjazdy obu oficerów.

Sukcesy kontrwywiadu POW były poważne. Poświadcza to pozytywna opinia wydana przez przeciwnika, szefa wywiadu austriackiego płk. Maxa Rongego. W swoich wspomnieniach napisał: „Od jesieni 1918 r. niestrudzenie pracowano nad rozbudową tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej, której trzon stanowiła dawna 1 brygada Piłsudskiego. Polacy utworzyli własny kontrwywiad, kontrolowali pracę naszej administracji oraz łączność telefoniczną. Bierny opór pracowników kolei, poczty i telegrafu, niechęć urzędników do współpracy — wszystko to paraliżowało działalność naszych placówek wywiadu”<sup>59</sup>.

---

<sup>56</sup> Instrukcja L.2 dotycząca organizacji żandarmerii w obwodzie 2/VIII (komendant Polanowski) z dnia 20 października 1918 — CAW, POW, sygn. I.341.1.423.

<sup>57</sup> Raport o organizacji ścisłej z dnia 29 II 1918 r. — CAW, POW, sygn. I.341.1.423. Inną ściśle zakonspirowaną komórką była Ochrona Komendanta, zajmująca się m.in. wywiadami i śledzeniem osób podejrzanych o wrogie usposobienie do komendanta: „O agenturze i agentach poza mną i ob. Kościalkowskim nikt absolutnie nie wie” — Zarys pracy Ochrony Komendanta — CAW, POW, sygn. I.341.1.422. T. N a ł ę c z (op. cit., s. 181-182) pisze o powołaniu do życia Służby Bezpieczeństwa POW, podporządkowanej Wydziałowi Służby Bezpieczeństwa Komendy Naczelnej w Warszawie, nie podając żadnych źródeł. Jak wynika jednak z opracowania kpt. W. Horyda o planach przygotowawczych do czynu zbrojnego w listopadzie 1918 r., Centralny Oddział Służby Bezpieczeństwa miał za zadanie wylapywanie prowokatorów i prowadzenie inwigilacji tajnej i jawnej policji — CAW, POW, sygn. I.341.1.420.

<sup>58</sup> Sprawozdanie ppor. Stanisława Stulińskiego, kierownika Komisji Likwidacyjnej V okręgu w Piotrkowie — CAW, POW, sygn. I.341.1.423.

<sup>59</sup> M. R o n g e, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992, s. 218.

# Contents

## ARTICLES

### **P. ŻMUDZKI — The prince Leszek the Black (Leszek Czarny) in the heraldic legends. The analysis of the reasons for his popularity in the heraldic traditions**

The article is devoted to the prince of Sieradz and Cracow — Leszek the Black (1279-1288) in the light of heraldic legends. The prince is presented as one of the most meritorious sovereigns for the knighthood, who granted the coats of arms both to the particular knights and the whole families.

As the later sources (especially the Cronicle of Jan Długosz dating from the 15 th century) provide us with the unfavourable opinion about Leszek the Black, the Author considers the opinion found in the heraldic legends much older and probably more realistic as it had been formed in the sovereign's lifetime or shortly afterwards.

### **J.A. DROB — The time of Church and the time of the politician in the culture of modern Europe**

The author of this article argues the point of Jacques Le Goff concerning the late mediaeval turn in the perception of time in the European culture in connection with the development of urban communities. The Autor underlines the coegzistance, in the whole modern period, of the traditional, ecclesiastical and the modern, linear approach to the time issue. Among the factors determining the gradual change in the perception of time the Author mentions: the development of humanistic ideas, social changes resulting from the forming of modern states and changes in the information circulation connected with the birth of modern press.

### **B. SZYMCZAK — The regional councils (sejmiki) of Royal Prussia (Prusy Królewskie) in relation to the Duchy of Prussia and the policy of elector Frederic William in the years 1648-1668**

The Author of the article analyses the attitude of regional councils of Royal Prussia (as the province of the Polish state) to the political issues of the Baltic Sea region and to the relations with the Duchy of Prussia at the beginning of the second half of the 17th century. At that time the Duchy of Prussia freed itself from the feudale dependence on Poland and in 1657 became an autonomous part of the Brandenburg state.

The attitude of regional councils of Royal Prussia to the policy of the elector of Brandenburg Frederic Willliam in the Duchy of Prussia in 1648-1668 is the main subject of analysis.

### **J. GAUL — Intelligence service in the Polish Military Organisation (Polska Organizacja Wojskowa) 1914-1918**

The secret organisation which belonged to the political — military camp fighting for independence of Poland and was commanded by Józef Piłsudski conducted the intelligence activity against Russia during the World War I and also against Germany since the middle of 1917.

On the basis of hand-written records of POW from the Central Military Archives in Warsaw the Author describes its organisational structure, reconstructs the commanding staff and presents the main forms of activities.

#### MATERIALS

##### **D. JAROSZ — Everyday conceptions of Poles in the light of analysis of rumours from the period 1949-1953**

The article contains the analysis of rumours circulating first of all in small towns and villages and concerning such problems as: the collectivisation of rural areas, the expected break-out of the World War III, presumed famine in some regions of Poland, relations with the USSR and anticlerical policy of the government. These rumours, regarded as antinational according to the legislation of that time, were searched for and reported in the documents of Security Office (Urząd Bezpieczeństwa) and militia. These documents constitute the basic source of information for the Author of this article.

The analysis of rumours is important in order to learn about the public feelings in the discussed period, the more so as the press was censored by the communist authorities and it ignored all the social reactions inconsistent with the vision of Poland formed by those authorities and spread by propaganda.

#### DISCUSSIONS

**U. AUGUSTYNIAK — Conflict or cooperation? (In connection with the work „Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV-XVIII wieku” — *Between monarchy and democracy. The studies on the history of Poland in the 15th — 18th centuries*, edited by A. S u c h e n i - G r a b o w s k a and M. Ż a r y n)**

**S. SALMONOWICZ — About the birth of West Prussia — remarks connected with the book by H.-J. B ö m e l b u r g**

**A. WYROBISZ — A new approach to the history of customs (with reference to the book by M. B o g u c k a „Staropolskie obyczaje XVI-XVIII wiek” — *Old-Polish way of life in the 16th - 18th centuries*)**

#### REVIEWS

#### LETTERS TO THE EDITORS

(tr anslated by Eliza Fijałkowska)